

Echo migracji z Izraela na rynku nieruchomości

1 lipca 2025

Zarzucone dotąd przeciwnikom Izraela pomówienia o wykorzystywanie obiektów cywilnych jako „żywych tarcz” okazały się powszechną i szeroko stosowaną praktyką samych władz izraelskich. Ośrodek wywiadu mieścił się do niedawna wśród mieszkalnych wieżowców stolicy. Port lotniczy Ben Guriona był również zapleczem dla Centrum Badań Biologicznych. Namierzane jako cele militarne, niweczone w atakach rakietowych przez Iran, powodują niszczenie obiektów sąsiednich. Tel Awiw, Hajfa pojawiają się już częściej w transmisjach telewizyjnych, ukazując skutki.



Utrzymywani w przekonaniu o stuprocentowej skuteczności obronnej wielomiliardowej wartości inwestycji „żelaznej kopuły”, Izraelczycy wykazali nadmiar zaufania do rządu. Uderzenia z wielu stron jednocześnie – Jemen, Iran, Irak, Liban – szybko wyczerpały efektywność zabezpieczenia nieba przed nalotami. „Jerusalem Post” po jednym z nalotów, który zniszczył Instytut Naukowo-Badawczy Weizmanna w Rehovot, pisze o ogromnej i nieodwracalnej stracie nauki oraz badań nad leczeniem nowotworów. Ośrodek dysponujący 30 laboratoriami zatrudniał 2500 pracowników. Badania eksperymentalne wymagające żmudnej i wielomiesięcznej pracy naukowców znalazły się razem z materiałem badawczym, wynikami pod gruzami.

Aktualnie obserwowana ludzka fala pośpiesznie wykorzystujących każdą możliwość ucieczki z „ziemi obiecanej” przez Netanjahu i poprzedników to zwyczajowo osoby, które stać na zmianę miejsca i życie od nowa. Przed kamerą Izraelczycy przyznają, że dopiero po utracie własnego domu, czy mieszkania, zdali sobie sprawę, że teraz potrzebują tylko pokoju, co byłoby dobre dla

nich i Iranu. Wygląda na to, że świat jednak nie da się zwieść państwu o ugruntowanej polityce rabunkowej. Dlatego nasilająca się migracja niepokoi.



Pierwsza fala wyjazdów nastąpiła po etapie restrykcji pandemicznych, celem dla niej były Stany Zjednoczone. Drugą zdopingowały zmiany w sądownictwie, które zatwierdzono mimo wielotygodniowych protestów cywilów, rezerwistów i krytyki czynnych wojskowych. Trzecią falą ucieczki z Izraela jest aktualna; wynika ona z obnażenia słabości państwa, paradoksalnej wiary w propagandę wyjątkowości i nietykalności. Do tego jeszcze zupełne ignorowanie sygnałów, że prowadzona polityka premiera i jego koalicji jest samobójcza.

Krytyka teokracji Iranu zaślepiła twórców biblijnego mitu o prawie do życia na cudzy koszt i cudzą pracą. Bogaci wiążą więc swoje nowe możliwości życia z osadnictwem na Cyprze. Kupują nieruchomości, traktując Cypr jako „drugi dom”. Jedni widzą w tym interes, kupując na wynajem, inni osiedlają się na stałe. Cypryjczycy mają obawy, że tymczasowo wstrzymane połączenia lotnicze, po wznowieniu pracy, spowodują wzmożony napływ klientów, jak dwa lata wcześniej. Ceny wzrosły wtedy o 10%–17%. Za dwupokojowy apartament w miejscowości Larnaca, z ceny 180 000 euro, trzeba było zapłacić 195 000 euro. Jednak w Paphos za ten sam standard ceny kształtowały się odpowiednio przed i po podwyżce: 230 000 – 370 000 euro.



Cypryjczycy wybierają małe domki i mieszkania obszarów podmiejskich jako tańsze. Pojawia się więc zjawisko znane z napływu migrantów ukraińskich i tych innych części świata – zaludnianie dużych aglomeracji. Poza większą możliwością pracy istnieje większa możliwość anonimowości.

Opracowanie: Jola

Na podstawie: YouTube.com [\[1\]](#) [\[2\]](#) [\[3\]](#), [JPost.com](#)

Źródło: WolneMedia.net